

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

HASŁA najmniej skuteczne

Rolnictwo i przemysł — to tematy jak najbardziej aktualne. Przemawiali tak niedawno w Sejmie obaj ministrowie.

W Wilnie odbyły się w bieżącym tygodniu obrady Wileńskiej Izby Rolniczej. Nie zamieściliśmy nawet z tego zebrania szczegółowego sprawozdania. Tym bardziej nie mogliśmy streścić przemówień 80 mówców, którzy zabierali głos w dyskusji nad budżetem min. rolnictwa.

Czy tylko dlatego nie zamieściliśmy, że nie mogliśmy zamieścić takiego nadmiaru materiału? Nie. po prostu dlatego, że w tym materiale nie było nic takiego, co by wróżyło jakieś większe zmiany.

Istnieje w najbardziej podstawowych sprawach gospodarki polskiej ciągle nierozstrzygnięty spór zasadniczy, nigdy nie postawiony dosyć szczerze i dość zdecydowanie dla wywalczenia słusznej tezy zwycięstwa. W tym sporze dwie dziedziny: przemysł i rolnictwo grają rolę konkurentów, jak gdyby niechętnych. Nie chcących, bo co jest najciekawsze: Minister Przemysłu i Handlu weale nie jest zwolennikiem uprzywilejowania produkcji przemysłowej kosztem rolnictwa, a Min. Rolnictwa weale nie uważa za swoje najważniejsze zadanie obronę interesów rolnictwa przed supremacją przemysłu.

Można by sądzić, że istnieje idylliczna harmonia pomiędzy tymi dwoma resortami, o ile byśmy chcieli te rzeczy oceniać na podstawie przemówień obu ministrów. To, co roznamienia, co każe mówić aż 80 naraz posłom obecnego spokojnego Sejmu, też nie daje się zbyt łatwo wyluskać z potoki słów, nie zawsze dość dobitnych i jasnych.

Zostały powtórzone stare i oklepane hasła:

- 1) obniżki cen przemysłowych,
- 2) właściwej polityki kredytowej (oddłużenia rolnictwa),
- 3) rozładowania bezrobocia wiejskiego,
- 4) zwyczajki cen płodów rolnych.

Wszystkie one są słuszne, ale jak dotąd weale nieskuteczne, powiedzmy jakieś pechowe.

Hasła upowszechnienia akcji podniesienia rolnictwa i uzdrowienia smorzadku, które głosi gen. Żeligowski razem z poprzednimi ugrzęzły gdzieś w martwym punkcie.

Dlaczego tak jest? Dosłownie miliony czekają w Polsce na odpowiedź. I tych, którym się zdaje, że mają odpowiedź prawdziwą — też jest bardzo wielu. Oni narzekają na rząd i na co się da.

Prawdopodobnie najbliższy prawdy będzie ten, kto przyzna, że jest wiele przyczyn tego stanu rzeczy. Ale warto wymienić jedną z nich, może najbardziej charakterystyczną.

Jaka jest różnica w traktowaniu przemysłu i rolnictwa? Przemysł jest beniaminkiem odrodzonej Polski. Je mu służą najcenniejsze umysły gospodarcze, jego otacza nimb roli, jaka ma być mu wyznaczona w dziedzinie obrony narodowej.

W rolnictwie tymczasem przede wszystkim zwraca się uwagę na momenty społeczne. Momenty czysto gospodarcze pozostają na boku. Trwają bez końca prowadzone przez różnego autoramentu „nauczycieli” lekcje „dobrego wychowania obywatelskiego” przy pustym żołądku.

Działacze, patrząc na wieś z wyżyny swych stanowisk i mówiąc, wśród ludności wiejskiej widzą wszystkie artykuły przemysłowe i dawne głosy przy wyborach. Tylko nie ednostkę gospodarującą, nie tego

Akcja „szlachty zagrodowej” zostanie wkrótce zahamowana

WARSZAWA, (Tel. wł.). — Jak slychać, podjęta swego czasu w woj. południowo-wschodnich akcja t. zw. szlachty zagrodowej będzie w najbliższym czasie zlikwidowana.

Interpelacja do min. Becka

w sprawie prowokacyjnego wybuchu studentów niemieckich w Gdańsku

WARSZAWA, (Tel. wł.). — Wczoraj na posiedzeniu Sejmu pos. Duziński zgłosił interpelację do min. Becka w sprawie wydarzenia w Gdańsku, gdzie w jednej z kawiarni ukazał się afisz z napisem: „Polakom i psom wejście wzbronione”. Afisz ten zawieszili narodowo-socjalistyczni studenci Politechniki Gdańskiej.

Interpelant pyta ministra, czy mu jest ten fakt znany i co zamierza przedsięwziąć, aby ukarać bezczelnych smarkaczy.

Ukonstytuowanie się Synodu Kościoła Prawosławnego w Polsce

WARSZAWA, (Tel. wł.). — Odbył się w Warszawie pierwszy sobór biskupów prawosławnych dla dokonania wyboru Synodu w myśl nowego dekretu.

Do Synodu zostali wybrani metropolita DYONIZY, jako jego zastępca arcybiskup wileński TEODOZJUSZ, jako członkowie arcyb. poleski ALEKSANDER i wołyński ALEKSY. Ten ostatni objął sekretariat. Na członka kandydata powołano bisk. SAWWE.

Z biskupów prawosławnych Polaków, których jest dwóch: Siemaszko, wikary wileński i Szretter, wikary warszawski, żaden nie został wybrany do Synodu.

Min. Świętosławski przyjął delegację Synodu i skład jego zatwierdził.

Satysfakcja posłom monitowanym za gadulstwo

WARSZAWA, (Tel. wł.). Wczoraj marsz. Sejmu Makowski przyjął przedstawicieli Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych i złożył im oświadczenie o tym, że przebieg rozprawy budżetowej stoi na wysokości zadania.

Oczywiście — mówił marszałek — pomiędzy kłosami są czasem chwasty, ale tak zawsze bywa w zbożu.

Oświadczenie marszałka zostało wywołane przez niezadowolone dużej grupy posłów z OZN z powodu trzykrotnego upominania izby o ukroczenie gadulstwa.

Straż kolejowa będzie utrzymana

WARSZAWA, (Tel. wł.). — Dowiadujemy się, że straż kolejowa, o której zniesieniu mówiono po ostatniej dyskusji w komisji budżetowej Senatu, będzie nadal utrzymana, zgodnie ze zdaniem władz nadzorczych, że odpowiada całkowicie swojej roli i zadaniu.

Wrazie wojny

Anglia rzuci na szalę wszystkie zasoby

Olbryznią kwota 800.000.000 funtów na zbrojenia została uchwalona

LONDYN, (PAT). Na zakończenie debaty w Izbie Gmin w sprawie zbrojeń min. Morrison w imieniu rządu złożył niezwykle doniosłą deklarację, która wywarła w izbie i również w prasie brytyjskiej wielkie wrażenie.

Morrison oświadczył, że nie uważa, aby słusznym był wniosek, że ponieważ W. Brytania podejmuje znaczne zarządzenia obronne, to zgadza się z tezą, iż wojna jest nieunikniona. Premier gdy rano wychodzi na miazę, zabiera ze sobą swój parasol. Oznacza to, że zabezpieczył się na wypadek deszczu, ale nie jest on dlatego prorokiem deszczu. Rząd zgadza się całkowicie z Churchillem, że z chwilą, gdyby W. Brytania była wciągnięta do wojny, to niemożliwym byłoby utrzymanie zasady ograniczonej odpowiedzialności. Wówczas okazałoby się niezbędnym rzucenie na szalę wszystkich naszych zasobów — oświadczył Morrison — a jedyną kwestią, jaka w takiej chwili powstanie, będzie zdecydowanie najbardziej skutecznego ich użycia. Co do tego nie może być żadnych wątpliwości podkreślił z naciskiem Morrison. Obojętnym naszym jest rozważenie przede wszystkim tych przygotowań, jakie musimy poczynić w początkowym okresie wojny, o ileby ona wynikła. Churchill — mówił dalej Morrison — uważa, że nasze kontakty z Francuzami powinny być jak najbardziej ścisłe. Rząd brytyjski nie widzi żadnych trudności w udzieleniu p. Churchillowi zapewnienia, którego się on domaga, ponieważ rozmowy sztabów, które się już rozpoczęły, będą w dalszym ciągu trwały i rzecz o

„homo economicus”, na którym ekonomia klasyczna opierała dobrobyt narodu.

Liberalizm gospodarczy należy do przeszłości i ani myślę go wskrzeszać wspomnieniem pojęcia z czasów szczęśliwie minionych. Ale naprawdę pora już aby i powtarzanie tych samych hasła w kółko przez szereg lat mogło przejść również do jak najbardziej legendarnej historii.

Te hasła muszą zostać w końcu zrealizowane.

Piotr Lemiesz.

Wręczenie Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej dyplomu doktora honoris causa uniwersytetu w Sofii



Pan Prezydent R. P. w rozmowie z rektorem prof. Stanisławem Pierwszym (od lewej) p. min. prof. Świętosławski.

Prezes Międzynarodowego K-tetu Kombatantów u P. Prezydenta i Mars. Rydza-Śmigłego

WARSZAWA, (PAT). — Wczoraj przybyli z wizytą do Polski: prezes Międzynarodowego Komitetu Kombatantów (C. I. P.) książę Karol Edward von Sachsen-Coburg-Gotha oraz czołwi przedstawiciele kombatantów niemieckich.

O godz. 12,15 ks. Karol Edward von Sachsen-Coburg-Gotha oraz kombatanci niemieccy w towarzystwie członków zarządu federacji PZOO z prezesem gen. Góreckim i komendantem głównym federacji gen. Jarnuszkiem byli przyjęci na audiencji przez Marszałka Polski E. Śmigłego-Rydza.

O godz. 13 min. 15 Pan Prezydent Rzeczypospolitej Prof. Ignacy Mościcki przyjął na audiencji ks. von Sachsen-Coburg-Gotha w towarzystwie ambasadora von Moltkego, gen. Góreckiego i gen. Jarnuszkiewicza.

Po audiencji Pan Prezydent Rzeczypospolitej podejmował prezesa C. I. P. von Sachsen-Coburg-Gotha, kombatantów niemieckich oraz ambasadora von Moltkego śniadaniem.

Udział w śniadaniu wzięli: minister spraw wojsk. Kasprzycki, minister opieki społ. Kościalkowski i inni.

Min. Poniatowski u Pana Prezydenta

WARSZAWA, (PAT). — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj p. ministra rolnictwa i reform rolnych J. Poniatowskiego.

Min. Ciano dziś wyjeżdża do Warszawy

RZYM, (PAT). — Odjazd włoskiego ministra spraw zagranicznych hr. Ciano do Warszawy nastąpi w czwartek wieczorem.

Tym samym pociągiem wyjeżdża do Warszawy ambasador R. P. przy Kwirynale dr Wieniawa-Długoszowski z małżonką.

Węgry wierne osi Berlin — Rzym

BUDAPESZT, (PAT). — Premier Teleki wygłosił w izbie niższej z okazji przedstawienia nowego rządu ekspozycję.

W dążności do utrzymania pokoju — mówił premier Teleki opieramy się na osi Rzym — Berlin, pamiętając na zawsze, że nazwiska Hitlera i Mussolli niego zapisały się w historii Węgier.

NASZA PRZYJAŹŃ Z POLSKĄ —

mówił premier — jest rzeczywistością polityczną, nie wymagającą żadnej motywacji i stanowi podstawowy czynnik koncepcyjny węgierskiej polityki zagranicznej.

CO SIĘ TYCZY CZECHOSŁOWACJI, to jak najszybsze i całkowite zrealizowanie postanowień arbitrażu węgierskiego pozwoliłoby być może na stworzenie znośnych stosunków między obu krajami.

„Morska Wola”

GDYNIA, (PAT). Wczoraj w porcie gdyńskim odbyła się uroczystość podniesienia bandery polskiej na nowozakupionym przez L. Ż. Gdynia — Ameryka motorowcu frachtowym „Rio Negro”, który otrzymał nazwę „Morska Wola”.

„Morska Wola” w swą pierwszą podróż wyruszy z ładunkiem do portów Południowej Ameryki w pierwszych dniach marca br. Na M/S „Morska Wola” załoga składać się będzie z 28 ludzi.

Starcia Żydów polskich wysiedlonych z Niemiec

WARSZAWA, (Tel. wł.). Na ręce delegata polskiego w N. Tomysłu wpłynęło ok. 10.000 podań od Żydów polskich wysiedlonych z Niemiec. Podania zawierają prośby o umożliwienie powrotu dla zlikwidowania majątku pozostałego w Niemczech w myśl umowy polsko-niemieckiej.

Holandia fortyfikuje pogranicze

HAGA, (PAT). — Minister obrony oświadczył wczoraj w parlamencie, że wkrótce wybudowane zostanie wzdłuż wszystkich granic holenderskich wielka ilość fortyfikacji.

Małżonka b. pos. Kiernika wróciła do Polski

WARSZAWA, (Tel. wł.). Przybyła do Warszawy małżonka b. posła Kiernika, która do niedawna wraz z mężem znajdowała się na emigracji.

Zasady przebudowy struktury gospodarczej Polski

(Budżet Min. Przem. i Handlu w Sejmie)

Wczorajsze całodziennie plenarne posiedzenie Sejmu poświęcone było budżetowi Min. Przemysłu i Handlu. Zabierało głos ok. 30 mówców.

Bardzo obszerny referat, obrazujący sytuację na terenie przemysłu i handlu wygłosił sprawozdawca pos. **T. Lechnicki**. Mówił on o generalnych założeniach, które znalazły swój wyraz w jego referacie na komisji budżetowej.

Założenia te dają się ująć w następujące punkty:

1) Okres najbliższych lat stawia przed gospodarstwem społecznym Polski szereg nowych ciężkich zadań.

Tylko stworzenie warunków do wydatniejszej, intensywniejszej, opłacalnej pracy gospodarczej wszystkich obywateli kraju może zapewnić wykonanie tych dziejowych zadań.

2) Jeśli to zadanie ma być spełnione, to polityka kraju musi znaleźć sposoby skutecznego usunięcia tych wszystkich hamulców, które utrudniają, a często uniemożliwiają aktywizację zdrowych procesów gospodarczych Polski.

Zarówno estetyczne zamierzenia, jak i karnelewe zmywy, przenoszą ciężar po-

pełnionych błędów na podatnika i dlatego muszą być uznane jako nieodpowiadające potrzebom gospodarstwa społecznego.

3) W wyniku tych założeń winny być usunięte ujawnione dysproporcje w życiu społecznym.

Z powyższych założeń generalnych wynikły następujące, ujawnione w czasie dyskusji, zagadnienia, które stały się przedmiotem na ogół zgodnej konstatacji.

1) Ze procesy koniecznego, śpiesznego uprzemysłowienia kraju muszą się opierać na harmonijnym rozwoju wszystkich dziedzin pracy gospodarczej.

Ze strony rolników padły przestrogi, wskazujące, że bieżąca polityka nie w dostatecznej mierze realizuje te podstawowe zadania gospodarstwa.

2) Ze koniecznym uzupełnieniem jest walka o międzynarodowy przydział pracy dla gospodarstwa społecznego kraju, gdyż wobec zamknięcia możliwości emigracyjnej i migracyjnej kapitałów sprzedaż pracy polskiej w formie towaru jest niedozwolonym warunkiem przyspieszonego tempa rozwoju.

3) W związku z powyższym ujawniony został postulat usunięcia dysproporcji, które stanowią, że artykuły przemysłowe są na poziomie niemal najwyższym w Europie i że problem cen musi być przedmiotem skutecznej interwencji państwa.

4) Została ujawniona całkowita zgodność poglądów na podstawowe założenia polityki inwestycyjnej państwa. Państwo winno w polityce inwestycyjnej koncentrować się na problemy zasadniczych przemian strukturalnych, a więc przede wszystkim na zagadnienia najszerzej pojętej komunikacji, elektryfikacji, gazyfikacji itd. Polityka państwa na rynku pieniężnym musi w najbliższym okresie bez względu na poważne trudności, znaleźć drogi do zabezpieczenia środków kredytowych dla drobnej i średniej wytwórczości rolnictwa i rzemiosła, odciętych w tej chwili niemal całkowicie od rynku kapitałowego.

5) Z żywiołową siłą wysuwają się zagadnienia unarodowienia dyspozycji gospodarczej.

6) Z tym zagadnieniem łączy się problem członka w Polsce.

7) Z zagadnieniami szczegółowych specjalną uwagę poświęcono sprawom surowcowym i związanym z nimi poszukiwaniom geologicznym i poparciem twórczości wynalazczej w tych dziedzinach. Zwiększa zagadnienie wiernicstwa naftowego było przedmiotem wyczerpującej dyskusji.

8) Szereg uwag poświęcono sprawom morskim.

9) Zgodną tendencją wszystkich było poddanie wnikliwym badaniom zagadnie-

nia organizacji przemysłu i handlu z wyjątkowymi czasami, które przeżywamy.

Sprawozdawca wniósł o przyjęcie budżetu w brzmieniu ustalonym przez komisję wraz z rezolucją wzywającą rząd do śpiesznego przedłożenia planu wydatnego zwiększenia zużycia nawozów sztucznych przez rolnictwo, zwłaszcza drobne, z uwzględnieniem obniżki cen.

Z kolei zabrał głos min. przemysłu i handlu **Antoni Roman**, wygłaszając dłuższe przemówienie, przedstawiające przesłanki ogólne, które kierują pracami ministerstwa. P. wiceminister omówił zagadnienia planowania, autarkii, karteli, interwencjonizmu, etalizmu i cen, przy czym szczególną uwagę zwrócił na konieczność zgodnie z deklaracją Ideową OZN aktywizacji elementu polskiego w gospodarce narodowej.

Po dłuższej dyskusji ponownie przemawiali p. minister **Roman** i sprawozdawca pos. **Lechnicki**, po czym sprawozdawca, p. **Huepach** przedstawił budżet długów państwowych, stwierdzając, że zadłużenie nasze wzrasta. Ustawa inwestycyjna podniesie zadłużenie o około 2 miliardy złotych w ciągu 3 lat. Tym samym podniesie zadłużenie państwa do kwoty 6,7—7 miliardów złotych.

Budżet długów państwowych nie wwołał dyskusji.

Preliminarz budżetu monopoli przedstawił następnie p. **Sobczyk**.

W dyskusji p. **Wnuk** podkreślił, że należałoby podnieść cenę wódki. Sprawozdawca p. **Sobczyk** do rezolucji zgłoszonej przez p. **Wnuka**, odniósł się przychylnie.

Do łaski marszałkowskiej przyjęty został projekt p. wicemarszałka **Długosza** o zmianie rozporządzenia Prezydenta z 1928 r. o kontroli ubezpieczeniowej oraz następujące interpelacje:

P. **Wyszyńskiego** w sprawie przerwy w przyznawaniu ulg dla wierceń poszukiwawczych.

P. **Dudzińskiego** w sprawie obrazu narodu polskiego przez gdańszczan.

P. **Tomasza** w sprawie zwolnienia od opłat skarbowych kas pogrzebowych na terenie woj. śląskiego.

Budżet M.n. Skarbu w komisji senackiej

Wczoraj senacka komisja budżetowa obradowała nad budżetem Min. Skarbu. Po obszernym referacie min. **Lechnickiego**, zabrał głos wicepremier **Kwiatkowski**, omawiając poszczególne pozycje zamknięć rachunkowych w r. 1938—39.

Z kolei odbyła się obszerna dyskusja nad budżetem, podczas której wyjaśnienie składał wicemin. **Grodyński**.

Japonia żąda reorganizacji koncesji międzynarodowej w Chinach

TOKIO. (PAT.) Agencja Domei donosi: Minister spraw zagr. **Arita** udzielił konsulowi generalnemu Japonii w Szanghaju telefonicznych instrukcji w sprawie jego demarches u władzy międzynarodowej w Szanghaju dla położenia kresu antyjapońskiemu terrorowi.

Dziennik „Asahi” sądzi, że instrukcje te zawierają trzy zasadnicze żądania. Pierwszym z nich jest aresztowanie wszystkich winnych popełniania zamachów, drugim — powiększenie liczby radnych miej-

skich japońskich, trzecim zaś — zasadnicza reorganizacja koncesji międzynarodowej.

„Asahi” dodaje, że w razie niewypełnienia tych trzech żądań, rząd japoński zamierza przejść do akcji samodzielnej.

Nowe zamachy

TOKIO. (PAT.) Wczoraj po południu odbyła się ponownie konferencja ministerialna celem zbadania sytuacji, wytwor-

zonej przez wzrost akcji terrorystycznej w Szanghaju. W konferencji wzięli udział przedstawiciele ministerstw spraw zagran., wojny i marynarki. Równocześnie rozesyłano w Tokio wiadomości o dokonaniu nowego zamachu w Szanghaju.

Dwóch policjantów chińskich zostało zabitych strzałami rewolwerowymi przez ok. 12 zamachowców chińskich na Robinson Road.

Jeden ze sprawców zamachu został aresztowany przez policjantów japońskich.

Rząd madrycki szuka miejsca dla 100.000 uchodźców

BARCELONA. (PAT.) — Donoszą tu z Madrytu, że rząd Negrina za pośrednictwem ministra **Prieto**, bawiącego obecnie w Meksyku, zwrócił się do rządu meksykańskiego z prośbą o zezwolenie na osiedlenie się 100 tys. Hiszpanów w Meksyku.

Wystąpienie rządu Negrina spowodowane jest przewidywaniem rychłego

upadku frontu madryckiego. Podobne prośby **Prieto** przedstawione innym rządów republik południowoamerykańskich spotkały się z odmową. Ambasadorzy hiszpańscy w Paryżu i Londynie prosili rząd francuski i angielski o dostarczenie pewnej ilości statków, które wywoziłyby uciekinierów hiszpańskich z portów śródziemnomorskich.

Nieznana łódź podwodna storpedowała statek angielski

LONDYN. (PAT.) — Reuter donosi, że ze statku „Peece” otrzymano wiadomość radiową, iż nieznana łódź

podwodna storpedowała go w odległości 200 mil na południe od Wysp Azorskich.

Tylko dziś 1/3 losu 10 zł.

Kto chce być szczęśliwym posiadaczem losu niech śpieszy do kolektury

„DROGA DO SZCZĘŚCIA”

Wielka 44 WILNO Mickiewicza 10
gdzie stale padają wielkie wygrane.

Szanse gry o wpływy w Hiszpanii

PARYŻ. (PAT.) Jakkolwiek więc nie ulega wątpliwości, że misja gen. Berarda zakończy się formalnie pozytywnym wynikiem, t. j. uznaniem rządu gen. Franco de jure i nawiązaniem stosunków dyplomatycznych między Paryżem a Burgos, to jednak w paryskich kołach politycznych pierwsze kroki dyplomacji francuskiej na terenie Hiszpanii są oceniane w sposób dość pesymistyczny.

Francuskie koła polityczne zdają sobie sprawę, iż pierwsza próba pe-

netracji wpływów francuskich na terenie Hiszpanii, zakończyła się pewnego rodzaju fiaskiem.

Prasa paryska podkreśla, że Burgos w ostatnich dniach w sposób specjalnie wyraźny manifestuje przyjaźń łączącą je z Rzymem i Berlinem. — Dzienniki paryskie zwracają ponadto uwagę jako na fakt wysoce znamienny, iż w wielkiej rewii wojskowej, jaka odbyła się przed gen. Franco w Barcelonie, pochód wojska otwierały oddziały włoskie z generałem włoskim na czele.

Franco — Mussolini

RZYM. (PAT.) Gen. Franco wysłał do Mussoliniego następującą depezę:

„Po zakończeniu kampanii katalońskiej odbyłem w Barcelonie przegląd armii zwycięskiej, której częścią są znakomite oddziały legionistów włoskich. Podczas przemarszu tych okrzyczonych wojsk naród hiszpański wznosił okrzyki na cześć Włoch i ich Wodza. Do entuzjastycznych pozdrowień armii hiszpańskiej dla swych kolegów włoskich dołączam moje

lepsze pozdrowienia.”

Mussolini odpowiedział w następujących słowach:

„Dziękuję Panu za zaszczyt, którego doznał legionistów włoskich, defilujących przed Panem w Barcelonie, odzyskanej dla wielkiej i wolnej Hiszpanii. Przesyłam Panu najserdeczniejsze ukłony wraz z zapewnieniem, że legionisti włoscy stoją do pańskiej dyspozycji aż do ostatecznego zwycięstwa.”

Porozumienie bałkańskie uzaje rząd gen. Franco

BUKARESZT. (PAT.) Po odczytaniu komunikatu oficjalnego na zakończenie prac konferencji porozumienia bałkańskiego rumuński minister spraw zagr. **Gafencu** podał do wiadomości, że członkowie stałej rady postanowili w sesyjce uznać de jure rząd gen. Franco, pozostawiając każdemu rządowi swobodę wyboru czasu i formy uznania.

Niemcy oszczędzają drewno

BERLIN. (PAT.) — Pełnomocnik dla planu czteroletniego wydał rozporządzenie, zobowiązujące wszystkie instytucje do najskrupulatniejszego czuwania nad racjonalnym i oszczędnym zużyciem drewna. Nad sposobem zużycia drewna czuwać będą ponadto wszystkie urzędy budowlane i policyjne.

Jak frak wypożyczony z handeiku

Atak na Philipsa w Sejmie

Podczas wczorajszej debaty w Sejmie pos. **Dobkowski** mówił:

Philips sprawnia, że potężna w naszych czasach gałąź gospodarstwa leży na naszym narodowym cieple jak frak wypożyczony na bal w żydowskim handeiku. Czas najwyższy zorganizować silny i niezależny własny przemysł radiowy, realizować pokutujący od 1934 r. pomysł popularnego radiodiodiobiornika, odciągnąć się od żerującego kapitału obcego phioebusowo-phillipsowskiego. Cały na ród stanął przy ministrze, gdy przypuścił szturm, żeby zdobyć pozycje dla narodowe go przemysłu radiowego.

Kronika telegraficzna

— Peruwiańska rada ministrów obradowała w ciągu 5 godzin nad sytuacją wytworzoną przez niedzielną zamach stanu i śmierć ministra spraw wewnętrznych, który zginął usiłując zdobyć władzę. Rząd peruwiański powziął szereg uchwał dotyczących ukarania wszystkich uczestników zamachu.

— Celnicy rumuńscy zatrzymali przemytników, którzy przemycili z Węgier do Rumunii skrzynie, zawierającą 500 kilo sztucznych zębów.

— W celu odzwyczajania wiedeńców od konsumowania ulubionego przez nich mięsa, a skłonienia ich do spożywania ryb, założono w Wiedniu 60 filij niemieckiego towarzystwa handlu rybami morskimi.

— Wojsko litewskie otrzyma w jesieni umundurowanie nowego typu.

— 16-letni **Aeksander Fasiak**, mieszka niec wsi **Kalniatecy** pow. dubieńskiego popełnił samobójstwo przez powieszenie się w stodole. Przyczyną amobójstwa był silny rozstrój nerwowy.

— Uderzył kosa. W czasie bójki, która powstała na weselu w wsi **Grobowo**, pow. lubomelskiego, został uderzony kosą po ręce przez **Jana Kuzela**, mieszkańca tejże wsi, 47-letni **Eliasz Parchomak**, doznając ciężkiego uszkodzenia ciała.

— Premier **Chamberlain** wydaje zbiór swych przemówień na temat pokoju. Książka ta opublikowana zostanie w W. Brytanii w początku kwietnia.

— Władze niemieckie zabroniły czeskiej fabryce **Bafa** uruchomienia na byłych terytoriach czesko-słowackich, przyłączonych do Niemiec, kilkuset filij tego przedsięwzięcia.

DLA KASZLĄCYCH I OSŁABIONYCH
LELIWA KARMELKI
I EKSTRAKT
Do nabycia w aptekach i drogeriach

W LITWIE zgłoszenia na prenumeratę „Kurj. Wileńskiego” przyjmują: F-ma „SPAUDA” — Kaunas, Maironia 5a; Księgarnia „STELLA” — Kaunas. Prenumerata miesięczna 6 litów.

Oświadczenie min. Poniatowskiego

Po zakończeniu dyskusji nad budżetem min. rolnictwa na plenum Sejmu w dn. 21 bm. 1939 r. min. **Poniatowski** złożył następującej treści oświadczenie: Wysoka Izbo!

Pan poseł **Malinowski** pozwolił sobie na postawienie mi zarzutu, że w roku zeszłym, zapraszając p. Prezydenta na poświęcenie świeżo-budowanych osad, nadużyłem jego zaufania, kierując go do osad, które były wybrane wyjątkowo, które nie odpowiadały zupełnie przeciętnemu naszemu budownictwu. Stwierdzam, że właśnie ten zarzut jest fałszywy i krzywdzący mnie insynuacją, albowiem panom wiadomo, że osady budowane przez ministerstwo rolnictwa, są osadami standaryzowanymi, że identycznych osad na terenie **Poznańskiego** i **Pomoorza** wybudowano w roku ostatnim 2 tys. Panowie wiedzą dobrze, że moż na znaleźć osady i lepsze i gorsze, je teli chodzi o skalę ich zagospodarowania, natomiast, wybierając na uroczyste poświęcenia to właśnie miejsce, ministerstwo kierowało się względem, że jako rezultat parcelacji w 1935 r. była w nim skupiona bardzo znaczna ilość kolonii, powstałych w 1935 i 1938 r. Jest rzeczą niewątpliwą, że osady na gruntach lepszych, na gruntach południowej części **Poznańskiego** lub **Pomorza** prezentowałyby się o wiele lepiej niż na tej części północnej. Oczywiście, że mogą być wyszukané również gorsze, jednak znaleźć nie osad, zagospodarowanych lepiej nie przedstawiałyby trudności, zwłaszcza, gdy tam budownictwo było w znacznej części reprezentowane przez osady z 1935 r., a więc o rozmiarze mniejszym i o nakładach Ministerstwa Rolnictwa mniejszych.

Traktując przeto ten zarzut, jako wolę bezsilnej złośliwości ludzi, nie chcących uznać słuszności tej pracy, która ma wielkie znaczenie dla państwa zarówno w sensie narodowej przemiany stanu posiadania na terenie woj. **Poznańskiego** i **Pomorskiego**, jak i w sensie zagęszczenia siły rolnictwa polskiego na terenie, który ma bardzo dużo jeszcze ziem nadających się do kolonizacji.

Chcę również odpowiedzieć p. posłowi **Potaczowski**, który w sposób serdeczny i życzliwy zwracał się do mnie o to, abym powiedział, co myślę o odciążeniu. P. **Potaczowski** muszę przypomnieć, że jako poseł winien przecieć o tym wiedzieć, że nie mogę się tu kierować ani moimi sympatiami ani moimi antypatiami w stosunku do jakiegokolwiek zagadnienia. Jestem tu tylko członkiem rządu, który jedynie w sprawach ustalonych zabiera głos. To też w tej sprawie mógłbym powtórzyć to tylko, co stwierdziłem w komisji budżetowej Sejmu.

Obchód stulecia stracenia Szymona Konarskiego

Pośród bohaterów narodowych i epoki walk o niepodległość, najpopularniejszym jest w Wilnie Szymon Konarski, oficer wojsk polskich, walczący w powstaniu listopadowym, najwybitniejszy emisariusz polski, założyciel organizacji Ludu Polskiego, stracony w Wilnie dnia 27 lutego 1839 r.

Stulecie stracenia tego wybitnego patrioty ma być obchodzone w roku bieżącym w całej Polsce, a przede wszystkim w Wilnie.

Inicjatorami obchodu są wileński Kościół Reformowany, który czci pamięć Szymona Konarskiego, jako swego współwyznawcy, i samorząd miasta Wilna, jako reprezentant tej dzie-

nicy, w której działał i stracony został Szymon Konarski.

Obchód w Wilnie rozpocznie się uroczystym nabożeństwem w kościele reformowanym w Wilnie przy ul. Żalwalnej o godz. 11 rano w niedzielę dnia 26 lutego, jako w wigilię rocznicy stulecia stracenia Szymona Konarskiego i złożenia około godz. 13 wieńca na placu, który był krwią tego bohatera zbroczony.

Ze względu na warunki terenowe tego miejsca i klimatyczne Wilna główny obchód odbędzie się w lecie br., najprawdopodobniej dnia 4 czerwca w niedzielę. Punktem kulminacyjnym obchodu będzie uroczyste przykazanie miastu przez wileński Kościół Reformowany placu z pomnikiem tymczasowym Szymona Konarskiego, wzniesionym w 85 rocznicę stracenia tego bohatera w tym miejscu, gdzie był rozstrzelany.

Uroczystość odbędzie się w teatrze na Pohulance i na placu w pobliżu ulicy Konarskiego przy zbiegu ulic Smoleńskiej i Wróblej, będącej w roku 1839 miejscem kaźni.

Również w lecie br. ma być otwarta w Wilnie wystawa poświęcona Szymonowi Konarskiemu i jego epo-

ce. Cenne pamiątki obiecali m. in. do starczyć p. inż. Szymon Konarski i inni żyjący członkowie rodu Konarskich.

Wystawa jest projektowana najpierw w Wilnie, następnie w Warszawie i w końcu w Paryżu. Tą ostatnią na się zająć p. inż. Szymon Konarski.

W tych dniach wyjdzie z druku broszura p. dra Walerego Kwiatkowskiego „Szymon Konarski”. Są przewidywane i inne wydawnictwa na ten rok — stulecie Szymona Konarskiego. Najpiękniej się zapowiada wydanie w szacie bibliofilskiej wyboru listów Szymona Konarskiego ze zbiorów i z przedmową prof. Henryka Mościckiego.

Komiteć obchodu 100-lecia uczczenia zgonu Szymona Konarskiego jeszcze nie ukonstytuował się ostatecznie, dlatego są możliwości rozszerzenia i pogłębienia planu, w jaki sposób zostanie uczczona i utrwalona pamięć Szymona Konarskiego.

Między innymi przywidywana jest budowa szkoły im. Szymona Konarskiego w pow. oszmiańskim w pobliżu tego miejsca, gdzie Szymon Konarski był aresztowany.



Oto opinia wszystkich gospodyń o mydle Jeleń Schicht. Jest ono rzeczywiście czyste, wydajne i bez trudu usuwa brud, chroniąc przy tym białiznę.



MYDŁO JELEŃ SCHICHT

Nożycami przez prasę

CZAS UJAĆ SIĘ ZA MNIEJSZOŚCIĄ POLSKĄ W ROSJI

„Polonia” umieściła artykuł wstępny poświęcony ocenie traktatu handlowego polsko-sowieckiego. Znajdujemy tam szlustyńskie uwagi o potrzebie obrony praw mniejszości polskiej w Rosji.

Jedną z ważnych spraw rzuca cień na stosunki polsko-sowieckie. Jest nią traktowanie mniejszości polskiej w Rosji. Komunizm jest w zasadzie międzynarodowy i nie głosi ucisku narodowego, ale za to jest ruchem nawskroś antyreligijnym, a nasi bracia w Rosji są katolikami i to katolikami gorąco przywiązanymi do swej wiary. Czy przesładowanie mniejszości odbywa się pod hasłem nacjonalizmu, czy doktryny materialistycznej, czy też przemian ustrojowych — dla mniejszości jest to rzecz drugorzędna. Jej chodzi o to, żeby przesładowania ustały. A jeśli o Rosję chodzi, to jest ona państwem zbyt dużym, by udzielenie swobod stosunkowo słabej mniejszości polskiej mogło zagrozić spójności państwa sowieckiego. Kilkadziesiąt kościołów — tego rząd sowiecki nie mógłby nazwać groźnym dla Związku Sowieckiego.

Upominamy się stale o dobre traktowanie Polaków w Niemczech, skoro się mówi o „przyjaźni” polsko-niemieckiej. Z Rosją mamy stosunki tylko po prawne, ale już samo zwiększenie wymiany handlowej powinno być dla nas szego MSZ okazją do poruszenia sprawy mniejszości polskiej.

Miejmy nadzieję, że nie tylko dziennik katolicki, ale i cała prasa polska zabierze głos w tej sprawie. W interesie zarówno Polski jak i Rosji leży kompromisowe załatwienie sprawy mniejszości polskiej w Rosji.

SUROWA OCENA

„Dziennik Poznański” daje następującą ocenę 2-letniej rocznicy powstania OZN-u.

Odszedł płk. Koc, który szukał porozumienia z szeregiem młodzieży na rodowej. Odsunięty został od prac organizacyjnych Starzyński, którego w wewnętrznym życiu OZN nazywano pogromcą administracji. Odszedł płk. Kowalewski, który usiłował nawiązywać kontakty z szerokimi kołami naszego życia społecznego. Zgaszono polityczną akcję konsolidacyjną min. Kwiatkowskiego, akcja wyborcza z listopada ubiegłego roku nie ujawniała już nawet najbliższych prób działania społecznego bez administracji.

Dziś już nawet płk. Wenda stwierdza publicznie z trybuny sejmowej, że przeciw OZN jednoczy się cała opozycja. Chłopi z ziemianami, robotnicy z finansierami, drobne mieszczaństwo z przemysłem itd. Czyli że nawet szefowie OZN widzą już, że w Polsce na gruncie niechęci do biurokracji życia społecznego rośnie atmosfera popolitego ruszenia.

Może ta świadomość wpłynie na zmianę nastawienia. Może zechce na-

prawić się wreszcie błędy OZN, aby deklaracja Koca o szerokim zjednoczeniu nabrała nowych rumieńców życia. Społeczeństwo ciągle chce zgody, oby potrącono do niego podejść w sposób właściwy. Chcemy być optymistami. Jest entuzjazm dla zjednoczenia, powinno się wreszcie uirafić w odpowiednią metodę jego wyzyskania.

...A SKARŻĄ SIĘ NA RZĄD I MINISTRA ROLNICTWA!

„Gazeta Polska” zamieszcza sensacyjny reportaż p. Marka Sadzewicza z Małopolski Wschodniej.

W przeciągu 16 lat około 70 proc. rozparcelowanych w województwie tar-nopolskim obszarów przeszło w ręce niepolskie. Była to wyłącznie parcelacja dobrowolna, przeprowadzana przez samych ziemian, którzy sprzedawali temu kto więcej dawał. W ciągu tych 16 lat ani jeden hektar nie poszedł na parcelację rządową. A teraz ci, co w ten sposób oddali ziemię w obce ręce podnoszą znów alarm z powodu „zaprzędawania polskiej ziemi” i oskarżają rząd i ministra rolnictwa chyba o to, że... sami dobrowolnie sprzedali w ręce Ukraińców 70 proc. ziemi. Z tego widać, jak w rzeczywistości wygląda z jednej strony rzekome „pokrzywdzenie” ludności ukraińskiej przy parcelacji, podnoszone przez Ukraińców, a z drugiej, do czego prowadzi w istocie parcelacja prywatna, przeprowadzana w imię hasła „ani piędzi”, nadwyróżnionych mocno kuszącą wymową pieniądza.

PREZYDENT EGZEKUTYWY ZWOLENNIKIEM EMIGRACJI MILIONA ŻYDÓW Z POLSKI.

„Nowy Dziennik” drukuje mowę Weizmanna na posiedzeniu przedstawicieli sjonizmu i rządu angielskiego. Oto charakterystyczny ustęp z przemówienia:

„...Żadne trwałe rozwiązanie kwestii palestyńskiej nie jest możliwe póki nie zostanie przywrócony pokój i porządek w Palestynie. — Ostatnie rozruchy były w dużej mierze możliwe na skutek chwiejności polityki brytyjskiej w Palestynie.

Znaczną część swego przemówienia dr Weizmann poświęcił zobrazowaniu sytuacji żydowskiej w świecie i zatrzymał się nad sytuacją ludności żydowskiej w Polsce. Niedola miliona Żydów wymaga natychmiastowego rozwiązania. Aczkolwiek należy szukać nowych terytoriów, pamiętać należy, że tylko Palestyna jest w stanie udzielić już teraz schronienia wielu tysiącom Żydów.

Ostatnią część expose dr Weizmann poświęcił stosunkom angielsko-żydowskim, podkreślając, że Żydzi na całym świecie wdzięczni są Anglii za jej wysiłki w kierunku rozwiązania kwestii żydowskiej i żywią nadzieję, że Anglia spełni swe zobowiązania, wzmacniając po wieczne czasy więzy, łączące naród żydowski ze wspaniałomyślnym narodem angielskim.

Treść mowy jest słuszna, ale na „wspaniałomyślność” narodu angielskiego nie zawsze można liczyć. Naród angielski ma swoje własne kłopoty. Sjonisci powinni liczyć raczej na siły swego narodu.

Polsko-litewskie

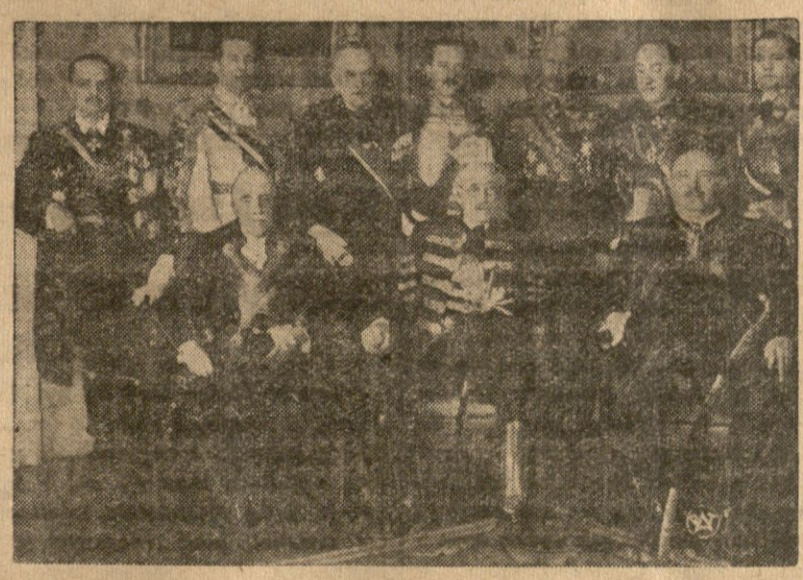
specjalne wydanie „Kurjera Wileńskiego” ukaże się w dniu św. Kazimierza (4. III. b.r.). Będzie dołączone do całego nakładu „Kurjera Wileńskiego” dla wszystkich prenumeratorów i kolportowane przez pewien czas przez kioski w Polsce i Litwie łącznie z normalnym codziennym egzemplarzem „Kurjera Wileńskiego”. Po upływie okresu czasu wyznaczonego na sprzedaż kioskową znajdzie się wyłącznie w sprzedaży księgarskiej.

8 samolotów rozbiło się z dwunastosamolotowej eskadry amerykańskiej

NOWY JORK. (Pat.) Osiem samolotów wojskowych spadło i rozbiło się w pobliżu Pensacola (Floryda). Przyczyną katastrofy była gęsta mgła.

Eskadra składała się z 12 samolotów. Jeden lotnik zabił się, pozostali zdołali się uratować, wyskakując ze spadochronami.

Nowy rząd węgierski



Członkowie nowego rządu węgierskiego. Siedzą od lewej ku prawej: min. spraw wewn. Keresztes-Fischer, premier Teleky, min. oświaty Homan, Stoja; min. spraw zagr. hr. Csaky, min. rolnictwa Michał Teleky, min. sprawiedliwości Tasnady-Nagy, min. handlu Kunder, min. obrony narodowej gen. Bartha, minister skarbu Reménei i minister szanu Jaross.

Cicho szal

„Ja i Wielkość”

Od czasu do czasu wydaje się w Polsce tzw. „numery specjalne” poświęcone pamięci naszych wielkich. Numery te zapchane są artykułami (co najmniej 500 wierszy tekstu), które noszą tytuły stratosferycznie wzniesione, a treść ich jest stratosferycznie rozrzedzona. Jedynym usprawiedliwionym tytułem tego rodzaju artykułów byłby tytuł: „Ja i Piłsudski”, „Ja i Bandurski”, „Ja i Ruszczyk”... — krótko mówiąc: „Ja i Wielkość”. To przeciwstawienie jest zresztą niezamienne. Wręcz odwrotnie!

Wielkość na ziemi stale się styka z małością. Stąd karły, lilipyty i inzy pomniejszący ludek styka się czasami z Wielkością. Z małą zręcznością podchwytuje frazesy, zdania luźnie rzucone, co on pił, co jadł, czy miał szlaczek na chustce do nosa i jakie to miało znaczenie. I hajże potem w wielkim „numerze specjalnym” opisywać, jak to „po raz pierwszy spotkałem Go...” i jakie zrobił na mnie wrażenie i że od razu się na Nim nie poznałem, albo też „od razu mię coś tknęło”, „serce moje zabiło...” i „pamiętam, że rozmawiałem z Nim o wróblach na dachu” i że „wziął mię pod rękę” i „długo no ślęm w duszy” i „że słowa Jego zapadły” i „spojrzał na zegarek” i pamiętam, i widziałem, ja, mnie, mi, mną, o mnie i znowu da capo...

Zasługę wprowadzenia tego plotkarstwa mają przede wszystkim „Wiadomości Literackie”. Potem moda poszła szeroko po całej prasie. I czepiają się ludzkowie Wielkości, że by trochę urosnąć, żeby trochę o sobie przy okazji powiedzieć, żeby własną, napuszoną małość wydzwignąć.

Plotka się czepia Wielkości, ale nazywa ją wtedy odbrązawianiem. Zrodziła się w łemniańskiej czy u Rudnickiego i czarna kałką pokrapia spiz Wielkości. A pocziwoty, które na co dzień karmia się zagadnieniem a ona z kim, „a która z nim” biorą „numery specjalne”, czytają plotki i żyją... Literaturą. w. t.

Zmienność sławy Unieważnione obywatelstwo honorowe

WIEDEŃ. (Pat.) W południowo-morawskich miastach Nowa Bisztrica oraz Hostopiec, należących obecnie administracyjnie do Austrii, tamtejsi niemieccy komisarze rządowi unieważnili nadane przez te miasta Masarykowi i Beneszwowi obywatelstwa honorowe.

Wojna w Hiszpanii

Oceny i wnioski wojskowych

W książce swojej o wojnie hiszpańskiej p. t. „Le développement et les enseignements de la guerre en Espagne” generał Duval przeprowadza analizę poszczególnych, lepiej znanych epizodów z działań wojennych na Półw. Iberyjskim. O bitwie pod Guadalajarą, która zakończyła się porażką dywizji włoskich, pisze generał Duval, iż była to operacja nie dostatecznie przygotowana i nieumiejętnie przeprowadzona. W bitwie tej brały udział ze strony Włochów cztery dywizje, grupa artylerii korpusej, batalion pancerny i 60 samolotów. Decydującą rolę w ujemnym wyniku bitwy odegrał brak łączności między poszczególnymi grupami i dezorientacja w użyciu broni pancerny i artylerii.

Po rozpatrzeniu trzech faz operacji wojennych — Bilbao, Madryt, Santander — generał Duval dochodzi do wniosku, iż obecnie przykłada się

zbyt wielką wagę do materiałów wojennych, zbyt małą zaś do żołnierza, gdyż najlepsza broń i zaopatrzenie techniczne nie przeważają szali, jeśli nie towarzyszy im wyćwiczona armia i dobre dowództwo. Dalej twierdzi autor, iż z całego przebiegu operacji wynika wyższość metody manewrowej nad wyczekującą akcją defensywną. Zużycie broni i amunicji w obecnych wojnach osiąga tak wysoki stopień, że zaopatrzenie szwankuje z reguły. To zaś powoduje przerwy w akcji i sprzyja strategii obliczonej na bankructwo. Autor uwypatnia niezwykle ważną rolę linii kolejowych w czasie działań wojennych, które oddają niezastąpione usługi, pomimo daleko posuniętej motoryzacji oddziałów walczących.

Oceniając rolę artylerii generał Duval wyraża opinię, iż brak dział kalibru 15 cm utrudnia ogromnie przygotowanie ataku. Doświadczenia ze-

brane na polach bitew w Hiszpanii po twierdzą wyższość haubic nad innymi typami dział, gdy chodzi o poparcie akcji piechoty.

Dużą, czasem decydującą rolę odgrywa lotnictwo w czasie bitwy, jak się to okazało na przykładzie bitwy pod Guadalajarą oraz przy zdobyciu Bilbao. Pod Guadalajarą samoloty armii generała Miaja zdecydowały o wyniku bitwy przez rozbięcie kołum pancernych i amunicyjnych, sflaczonych gęsto na jedynej szosie w trudnym terenie. Zameł, który powstał, umożliwił atak na broń białą, po czym nastąpiło przerwanie frontu.

We wszystkich innych operacjach przewaga sił lotniczych była po stronie armii generała Franco i ona to ułatwiła w dużym stopniu zdobycie tak silnych na przykład pozycji, jak Bilbao oraz operacje na froncie kała lońskim. Or.

Hotel EUROPEJSKI
w WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach, Winda osobowa

Jutro otwarcie marszu Zułów — Wilno

Rozmowa z mjr. Cz. Mierzejewskim

Wczoraj połączyliśmy się telefonicznie z mjr. Czesławem Mierzejewskim, kierownikiem trasy marszu Zułów — Wilno.

— Jak są warunki w terenie?
— Śnieg jest, z każdą godziną warunki poprawiają się.

— Więc „Zułów — Wilno“ uratowamy?
— Nie wiem — mówi major — czy trasę puszczę polem i lasami, bo w terenie warunki są nieco gorsze od szosy. Na szosie leży ubity i nośny śnieg.

— Wszystko więc w porządku — bo widzi pan, panie majorze, u nas tutaj w Wilnie trudno jest zorientować się w sytuacji. Na chodnikach błoto. Większość dorożek na kołach a w ogrodach leży śnieg.

— Dołożymy wszelkich starań — zapewnia mjr. Mierzejewski, — żeby marsz odbył się w normalnych warunkach, to znaczy na nartach. Jeżeli „chwyci“ lekki mrozik, to będą doskonałe warunki.

— A jak jest z mostem? Słyszeliśmy, że most w Niemenczynie został poważnie uszkodzony, a przecież patroly będą musiały przedostać się z lewego na prawy brzeg Wilii?
— Most zostanie zreperowany.

— Co słyhać więcej w Niemenczynie? Czy zespoły trenują?
— Właśnie w tej chwili wyruszyły na trening patroli wojskowe. Wszystkie drużyny KOP są skoncentrowane w Niemenczynie i od dosyć dawna trenują na trasie.

— A czy jest trener z Finlandii?
— Z tym trenerem, to całe niepo rozumienie. Jak śniegu nie było, to siedział, aż znużył się do ostateczności i odjechał, a w dniu następnym po jego wyjeździe, spadł w Niemenczynie śnieg i trener mógł doskonale prowadzić swoją pracę.

— Dziękuję panu majorowi bardzo za uwagi. Do zobaczenia na starcie w Zułowie!

Tyle słów usłyszeliśmy od kierownika trasy marszu zułowskiego. Już jutro nastąpi otwarcie zawodów. W sali Miejskiej w południe wygłoszone zostaną powitalne przemówienia a następnie komisja sędziowska przystąpi do losowania numerów.

Wieczorem na Rossie złożony zostanie hołd pamięci Marszałka J. Piłsudskiego.

Natomiast w sobotę o godz. 9,45 w Zułowie nastąpi start patroli do Niemenczyny, gdzie mieścić się będzie półmetek. Meta marszu wyznaczona została, jak poprzednio, na stadionie sportowym na Antokołu.

W tegorocznym marszu wyjątkowe szanse zwycięstwa posiadają czolowe patroli wileńskie jak: AZS, Ognisko KPW, wojskowe, PPW czy PKS.

Wobec czego dośrodkowanie sporów, powstałych na tle targów zbiorowych między lekarzami a Ubezpieczalnią nie tylko o warunki mającej się zawrzeć umowy zbiorowej, lecz również o wykonanie warunków umowy zbiorowej już przez strony zawarte. Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Nowy dział akcji Pomocy Zimowej

W Polsce, szczególnie na Kresach, istnieje wiele takich grup osiedli, skąd jest stanowczo zbyt daleko dla dzieci najbliższych szkół. Powinny być w takich miejscowościach założone szkoły, nie pozwala jednak na to brak funduszy, oraz brak etatów nauczycielskich. Istnieje również wielka liczba bezrobotnych nauczycieli ludowych. Stan ten jest szczególnie nienaturalny.

By mu zaradzić Fundusz Pracy zajął się organizowaniem tzw. „punktów oświatowych”. Lokali i najniezbędniejszych pomocy szkolnych udzielały gminy. Nauczycieli zatrudnionych przez 5—6 mies., stawiając im za zadanie głównie naukę młodych przedpoborowej, oczywiście w miarę możliwości przyjmując i dzieci. Czasami jeden nauczyciel musiał obsługiwać i dwa punkty. Pod tym względem powodzenie akcji FP przyniósł rok 1936/37, w którym np. na Wileńszczyźnie i Polesiu było 110 punktów i 60 nauczycieli.

Zima ubiegła przyniosła pewne zwyciężenie tej akcji. Na naszych ziemiach w 61 punktach pracowało 47 nauczycieli. Naukę pobierało 1,582 młodzieży i 1,470 dzieci.

W roku bieżącym Fundusz Pracy na ten cel nie posiada kredytów. Akcją tę podjęła więc Pomoc Zimowa, asygnując na ten cel 90.000 zł, czyli trzykrotnie więcej, niż mógł to zrobić Fundusz Pracy. Na razie utworzono 185 punktów oświatowych (ubiegłej zimy było ich 81) i zatrudniono tyluż nauczycieli, placąc im po 125 zł miesięcznie. Czas trwania akcji przewidywany jest od 1 lutego do 31 maja, z tym, że władza szkolna będzie prowadzić tam, gdzie okaże się tego konieczność, akcję do końca roku szkolnego we własnym zakresie.

Widzimy więc, że dzięki ofiarności społecznej Pomoc Zimowa jest w stanie nie tylko przyjąć z pomocą bezrobotnym nauczycielom, ale również, umożliwić im egzystencję, przyczynić się do zwalczania analfabetyzmu.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Obrona przeciwlotnicza

Zasady budowlane

Jednym z głównych problemów obrony przeciwlotniczej jest uodpornienie budynków na skutki bombardowania. Domy murowane, budowane systemem „przedwojennym“ są mało wytrzymałe nie tylko na bezpośrednie uderzenie spadające bomby, lecz także na skutki pośrednie, jak podmuch, odłamki i wstrząs ziemi. W Hiszpanii zdarzały się wypadki, że po nalocie bombardującym budynki nawet pozornie całe trzeba było burzyć do fundamentów, ponieważ mury były tak nadwerżone, że groziły zawaleniem się w każdej chwili. Poza tym dawne budownictwo bardzo mało liczyło się za sprawą bezpieczeństwa pożarowego, które podczas wojny może być specjalnie zagrożone.

Obecnie mamy w Polsce obowiązujące rozporządzenie Rady Ministrów z 29 kwietnia 1938 r., które szczegółowo reguluje zasady budownictwa miejskiego i wiejskiego. W wielkich miastach żaden projekt budowlany nie będzie zatwierdzony, jeżeli nie będzie odpowiadał warunkom tego rozporządzenia. Chodzi tutaj głównie o ognioodporność budynków, przede wszystkim dachów, odpowiednie odległości między budynkami, budowę schronów dla mieszkańców domu itd. Rozporządzenie powyższe jest ogłoszone w Dzienniku Ustaw R. P. nr 32 z dnia 7 maja 1938 r. poz. 278.

HOTEL „ST. GEORGES“
W WILNIE
Pierwszy hotel — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— „W perfumerii“ — na przedstawieniu wieczornym. Dziś w czwartek, dnia 23 przedstawię wieczorowe w Teatrze na Pohulance o godz. 20 występni komedia, jednego z najdodniejszych komediopisarzy węgierskich Mikołaja Laszlo pt. „W perfumerii“ w reżyserii dyr. Kielanowskiego. Ceny popularne.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

Dzisiaj „Podwójna buchalteria“ przezbaw na komedia muzyczna, która na premierze doznała bardzo gorącego przyjęcia. Wykonawcy pod reżyserią K. Wyrwicz-Wichrowskiego tworzą koncert gry.

Popołudniówka niedzielna. Wskutek wielkiego sukcesu komedii muzycznej „Podwójna buchalteria“ — widowisko to grane będzie również w niedzielę o godz. 4 min. 15

Krwawe wesela Rewolwery, siekiery, noże i świńcówki

20 bm. na zabawie weselnej we wsi Bajby, gm. grauzkiej (pow. oszmiański) został zabity uderzeniem noża w okolicę serca Bolesław Basatygo, m-c kol. Wielbutowo. Kilku podejrzanych zatrzymano.

Józef Kulasz ze Skalbiszcz, gm. choleńczyckiej (pow. wilejskiego) zameldował policji, iż 15 bm. został dotkliwie pobity przez Jerzego, Jana i Piotra Kurców. Napastnicy użyli nożów, świńcówek, żelaznego młotka i żerdzi nabitej gwoździem. Pobili melującego do nieprzytomności.

Wskutek pobicia przez mieszkańców wsi Soliszki Niewiero i Budrewicza zmarł mieszkaniec wsi Podhorodno, gm. żyruńskiej, pow. lidzkiego. Również wskutek

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

pobicia w czasie powrotu z zabawy weselnej, zmarł mieszkaniec osady Kamień, pow. wołyńskiego — Łukaszewicz Walerian. W obu wypadkach zabójcy zostali zatrzymani i oddani do dyspozycji władz prokuratorskich.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Wobec czego dośrodkowanie pretensyj w podobnych wypadkach — w drodze postępowania sądowego jest niedopuszczalne.

Kurjer Sportowy

Zmarły papież Pius XI żywo interesował się polskim taternictwem

Zmarły Papież Pius XI był, jak wiadomo, znakomitym alpinistą (m. in. zdobywcą jednego z najspanialszych szczytów alpejskich Monte Rosa) i do końca swego życia niezmiernie interesował się całokształtem prac związanych z turystyką górską oraz sportem alpinistycznym. Przy znanym serdeczności nastawieniu zmarłego Papieża do wszystkich spraw polskich, nadmienić należy o Jego zainteresowaniu taternictwem i stosunkach z Pol. Tow. Tatrzańskim w okresie, gdy Pius XI był nuncjuszem apostolskim w Polsce. W

dowód wdzięcznej pamięci tych stosunków, Pol. Tow. Tatrzańskie ofiarowało w swoim czasie przez specjalną delegację w Watykanie piękny album ze zdjęciami z Tatr oraz szereg swych wydawnictw z zakresu turystyki górskiej.

Papież Pius XI ustanowił i nadał ruchowi alpinistycznemu oraz organizacjom turystyki górskiej specjalnego patrona w osobie św. Bernarda z Mentony, który jest patronem turystów górskich i taterników w Polsce.

Reprezentacje bokerskie Polski na mecze z Finlandią i Łotwą

Polski Związek Bokserski ustalił skład reprezentacji na najbliższe mecze bokerskie przeciwko Łotwie w Rydze i Finlandii we Lwowie.

Na meczu przeciwko Łotwie drużyna Polski wystąpi w składzie następującym: Jasiński, Sobkowiak, Skatecki, Kowalski, Jarecki, Szulczyński, Klimecki, Białkowski. Rezerwowym w wadze ciężkiej wyznaczony został Łukowski.

Przeciwko Finlandii we Lwowie walczycy będą następująca ósemka polska: Rotholc, Koziołek, Czortek, Woźniakiewicz, Kolczyński, Pisarski, Szymura, Piłat.

Por. Browko mistrzem szabli

KRONIKA

Zjazd delegatów Kół Polskiej Macierzy Szkoln.

W niedzielę, 26 lutego br. odbędzie się w Wilnie zjazd wojewódzkiej delegacji Okręgów i Kół Polskiej Macierzy Szkolnej z terenu województwa wileńskiego i nowogródzkiego w sali Związku Polskich Inżynierów Kolejowych (przy ul. Wileńskiej 33). Początek obrad o godz. 11 m. 15. Obrady poprzędi o godz. 9 nabożeństwo w katedrze (w kaplicy św. Kazimierza), celebrowane przez J. E. ks. arcybiskupa metropolitę wileńskiego Romalda Jałbrzykowskiego.

Po wyczerpaniu porządku dziennego przewidzianego sfałtę mprof. dr Ludwik Chmaj wygłosi odczyt na temat „Dążenia oświatowe młodzieży wiejskiej”.

Wileńsko-Nowogródzki Zarząd Wojewódzki Polskiej Macierzy Szkolnej zaprasza na zjazd wszystkich członków i sympatyków, którzy pragną się zapoznać z całością działalności Towarzystwa.

LUTY
23
Czwartek

Dziś: Piotra Damiana
Jutro: Macieja Ap.

Wschód słońca — g. 6 m. 26
Zachód słońca — g. 4 m. 39

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 22.II. 1939 r.

Ciśnienie 750
Temperatura średnia 0
Temperatura najwyższa + 1
Temperatura najniższa — 1
Opad 1,0
Wiatr: połudn.-wschodni
Tendencja barom.: wzrost ciśnienia
Uwagi: pochmurno, śnieg.

KRONIKA HISTORYCZNA.
1766. Zmarł w Francji król St. Leszczyński.
1859 Zmarł w Paryżu Zygmunt Kraszyński.
1934. Koronacja króla Belgii Leopolda III.

WILEŃSKA

DIŻURY APTEK.

Dziś w nocy diżurują następujące apteki: Nałęcz (Jagiellońska 1); S-ów Augustowski (Kijowska 2); Romeckiego i Żelańca (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto siate diżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szanłyra (Legionów 10); Zajczkowskiego (Witoldowa 22).

MIĘJSKA.

— W dniu 22 bm. przybyli do Wilna mjr. Lordgon komisarz Wystawy Brytyjskiej w Warszawie oraz konsul generalny brytyjski w Polsce p. Savery. Goście brytyjscy zwiedzili miasto i jego zabytki.

— Obniżenie opłat w bibliotekach miejskich. Magistrat postanowił obniżyć opłaty za korzystanie z bibliotek i czytelni miejskich. Uchwalono na przyszłość pobierać od młodzieży szkolnej 20 groszy miesięcznie za wypożyczenie książek i 30 groszy od dorosłych.

Również obniżone zostało korzystanie z czytelni do 5 groszy tygodniowo dla młodzieży i 5 groszy za dwukrotne korzystanie dla dorosłych.

— Wybór przedstawicieli miasta do T-wa Targów Północnych. Magistrat doznał wyborów swych przedstawicieli do Towarzystwa Targów Północnych w Wilnie. Wybrani zostali po raz drugi: wiceprezydenci Grodzicki i Nagurski oraz ławnik Gofębiowski.

— Ulica Domejki. Wkrótce przypada 50 rocznica zgonu znanego polskiego uczonego, filomaty śp. Domejki, który zmarł w Ameryce Południowej.

Dla uczczenia Jego pamięci Magistrat, biorąc pod uwagę, że śp. p. Domejko był wlinianinem, zamierza nazwać Jego imieniem jedną z ulic.

— Nad czym radzić będzie Rada Miejska? Opracowany został już porządek dzienny wtorkowego posiedzenia Rady Miejskiej. Na wiodące figuruje 12 spraw, z czego na uwagę zasługują: projekt programu ogólnego planu zabudowania m. Wilna, opracowany przez miejskie biuro urbanistyczne, projekt dodatkowego budżetu na rok 1938/39 oraz wniosek w sprawie zezwolenia Samodzielnej

Lotniczej Eskadry w Porubanku na używanie herbu m. Wilna jako oznaki honorowej eskadry.

ZE ZW. I STOWARZYSZEŃ.

— Zarząd Okręgu Wileńskiego Związku Żołnierzy i Korpusu Polskiego, zawiadamia iż 5 marca 1939 r. o godz. 11 w pierwszym terminie i o godz. 2 m. 30 w drugim terminie w sali Wydziału Pawiatowego przy ul. Wileńskiej 12 w Wilnie, odbędzie się Doroczne Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Okręgu Wileńskiego Związku, na którym Zarząd Okręgu Wileńskiego uprzejmie prosi o przybycie wszystkich członków Związku.

Omawiane będą sprawy: poświęcenie pomnika w Kraśnem n-Usz, połączenie wszystkich formacji wschodnich, wybór brakujących członków zarządu, jak również poruszona będzie sprawa wznowienia prac kapituły krzyża i medalu niepodległości i inne.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Klub Włóczęgów. W piątek 24 bm. w Instytucie Europy Wschodniej odbędzie się zebranie dyskusyjne Klubu na temat: „Ideologia dzisiejszej młodzieży polskiej”. W dyskusji wezmą udział przedstawiciele różnych ugrupowań politycznych młodzieży.

Początek o godz. 20.15. Wstęp wyłącznie za zaproszeniami.

— Adakemicki Związek Morsko-Kolonialny R. P. w Wilnie zawiadamia swych członków, że zebranie walne odbędzie się dn. 24 lutego br. (w piątek) o godz. 19—19.30 w lokalu własnym (Bakszta 15) Sprawozdanie usłupującego zarządu i wybory nowych władz Związku.

— 88. audycja Klubu Muzycznego odbędzie się jutro 24 bm. o godz. 20.30 w salach klubu Prawników (Mickiewicza 24). Wystąpią dwaj soliści: Edward Bender (bas) i Stanisław Jarząbski (skrzypce). Wstęp dla członków wolny.

— Higiena życia seksualnego“ 23 bm. o 6 wieczorem w lokalu Ośrodka Zdrowia ul. Wielka 46, z ramienia Towarzystwa Eugenicznego dr W. Mórański wygłosi odczyt pt. „Higiena życia seksualnego”. Wstęp bezpłatny tylko dla dorosłych.

Teatr m. NA POHULANCE

Dziś o godz 8 wiecz.

W PERFUMERII

Ceny popularne

Tragiczna przeprawa dwu uczniów przez jezioro

W czasie przechodzenia przez jezioro w Głębokiem wskutek załamania się lodu wpadli do wody dwaj uczniowie. Jeden z nich został uratowany, drugi zaś lecek Elainów, lat 12 utonął. Zwłoki wydobyto po upływie kilku godzin.

Akuszerka skazana na 3 lata więzienia

Wczoraj Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę akuszerki z Suwałk, Muszkaltenbildowej, oskarżonej o dokonanie niedozwolonej operacji ze śmiertelnym skut-

NOWOGRODZKA

— Walne Zebranie OSP. Zarząd Związku Nowogr. Ochotniczej Straży Pożarnej na czele z kom. Helarem podaje do wiadomości członków, że 5 marca br. odbędzie się o g. 17 doroczne walne zebranie członków Związku.

Będziemy mieli dobre pracownice domowe. Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Nowogródku uzyskał w Kuratorium Okręgu Szkolnego w Wilnie zezwolenie na otwarcie kursu dla kandydatek na „pracownice domowe”.

LIDZKA

— Przed dziesięć laty zawiązał się w Lidzie Komitet Uczczenia Pamięci Samoobrony ziemi Lidzkiej. W programie Komitetu przewidziane były dwie pomnikowe prace: Wydanie książki pamiątkowej w opracowaniu Józefa Diczkańca oraz ufundowanie tablicy, na której byłyby wypisane nazwiska wszystkich poległych w samoobronie Lidy i okolic. Komitet ten po kilkakrotnym dekompletowaniu i ponownej koopcacji programu swego do chwili obecnej nie zrealizował. Wspomina na książkę za kilka tygodni ukaże się wprawdzie na półkach księgarszych lecz nie jest to bynajmniej zasługą komitetu. Zebrane swego czasu przez komitet ofiary w kwocie około 500 złotych przeznaczono na tablicę i na nakład omawianej książki. Ponieważ w nakładzie komitet ten udziału w ogóle nie bierze, można było się spodziewać, że kwota ta zostanie obrócona na fundację tablicy. Jak dotąd jednak tablicy tej nie ma. W związku z zbliżającym się dwudziestolecie niepodległości Lidy, 17 kwietnia br. miasto ma za miar święto to uczcić wyjątkowo uroczysto.

Sądzimy, że odsłonięcie tablicy pamiątkowej, jaką Komitet Uczczenia Samoobrony Lidzkiej zobowiązał się ufundować podczas tych uroczystości byłoby bardzo w czasie. Nie wiemy jednak dotychczas czy komitet obudził się z letargu, w którym trwa od 1933 roku.

BARANOWICKA

— P. T. O. K. uruchamia świetlicę dla robotników. Pracownice Towarzystwa Oświatowo-Kulturalnego rozwijające swą działalność na odcinku robotniczym, wybrało nowy zarząd w skład którego weszli prezes Feliks Zawadzki, wiceprezes Gawrylina, skarbnik Muchą i sekretarz Nasuto. Postanowiono uruchomić w najbliższych dniach świetlicę dla robotników przy ul. Ogrodowej nr 1.

— Na budowę świetlicy. W lokalu OSP w Mołczadzi słow. młodzieży żeńskiej urzędziło przedstawienie amatorskie, na którym odegrano sztukę pt. „Wesele Zosi”. Dochód z imprezy w kwocie 30 zł przeznaczono na budowę świetlicy.

— Obrady członków Zjednoczenia Kolejowców Polskich. Pod przewodnictwem Szczepańskiego Stanisława, delegata z Wilna odbyły się w sali ogniska Polskiego obrady członków Zjednoczenia Kolejowców Polskich, gdzie omawiane były sprawy pragmatyki służbowej, dodatków specjalnych i bieżące sprawy organizacyjne.

— OSKARŻYŁ EKSPEDIENTKĘ O PRZY WŁASZCZENIE 367 ZŁ. Chmielewski Wincenty zam. przy ul. Orzeszkowej, złożył skargę do policji, że jego ekspedientka Anna Sielawa przywłaszczyła gołówkę w sumie 367 zł pochodzącą ze sprzedaży pieczywa w piekarni mechanicznej.

NIŚWIESKA

— Dziwne metody. Istnieje w Nieświeżu pewna organizacja społeczna o b. poważnym charakterze, która zorganizowała zabawę taneczną w dniu 18 bm. Kierownictwo zabawy porozyszało mo: zaproszeń na wszystkie strony. Zaproszenia te jednak nie objęły pewnej grupy członków rzeczywistych tej organizacji, którzy od szeregu lat chętnie płacili składki na jej cele. To dzielenie członków organizacji na grupy A i B jest nie tylko nie wskazane, ale wręcz szkodliwe. Takie „separatyzmy towarzyskie” mają się dziać tylko w Grajdolku. — Dowodzi ten fakt o krótkowzroczności kierownictwa imprezy i bynajmniej nie może służyć za przykład innym zrzeszeniom, które tylko z ofiarnością społeczeństwa czerpią fundusze i dzięki temu istnieją. K. Madejski.

WOŁYŃSKA

— Zjazdy rolnicze. Na terenie powiatkiiego odbyły się ostatnio rejonowe zjazdy rolnicze. Zjazd w Kniakiniku zgromadził około 80 członków kółek rolniczych i radnych gromadzkich, zjazd zaś w Kółkach przeszło dwustu członków kółek rolniczych oraz 15 członkiń kół gospodyń wiejskich. Omówiono wszechstronnie potrzeby terenu w dziedzinie rolnictwa przy czym specjalną wagę kładziono na konieczność prowadzenia dalszych robót melioracyjnych.

RADIO

CZWARTEK, dnia 23 lutego 1939 r.

6.55 Pieśń poranna. 7.00 Dziennik por. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka poranna. 8.50 Orecinek prozy: „Handlarz pestek” — opowiadanie tureckie. 11.00 Król pieśni — Franciszek Schubert — audycja dla szkół. 11.25 Płyty dla dzieci. Pieśni Murzynów amerykańskich. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Muzyka popołudniowa. 15.00 Zyciorysy maszyn: „Lokomotywa” — pog. dla młodzieży 15.15 Kłopoty i rady „Plotki, plotki” — dialog. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 „Kapitał, własność, praca” — pogadanka dla młodzieży. 16.40 Recital śpiewaczy Margerity Couperus (Holandia). 17.10 Samoobrony pędzone drewnem — pogadanka. 17.20 Informacje turystyczne. 17.25 Recital organo wy Władysława Widomskiego. 18.00 Przegląd prasy sportowej. 18.05 Utwory na cytry w wyk. Witolda Jodki. 18.20 Skrzynkę ogólną prowadzi Tadeusz Łopalewski. 18.30 Pogadanka aktualna. 18.40 Muzyka lekka i muzyka poważna—gawęda muzyczna. 19.05 „Muzyka w nieznanie” — koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Teatr Wyobraźni: „Zawisza Czarny” — dramat J. Stowackiego. 22.10 Pogadanka radiotechniczna. 22.20 Koncert orkiestry Rozgł. Wil. pod dyr. W. Szczepańskiego. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.05 Koncert Poznańskiego Chóru Katedralnego. 23.55 Zakonczenie programu.

OZISNIEŃSKA

— O meliorację Dziśnieńszczyzny.

Grunt powiatu dziśnieńskiego wymaga dużego wkładu prac melioracyjnych, bowiem obszar terenów bagnistych stanowi około 0.20 proc. całej powierzchni. W północnej części powiatu znajduje się duży kompleks bagien pod nazwą „Bagna jelnieńskie” o powierzchni ponad 20 tys. ha, stanowiące w 70 proc. torfowiska wyżynne lub przejściowe, a po brzegach torfowiska nizinne. Drugi większy kompleks bagien, to bagna o charakterze torfowisk nizinnych, położone w południowej części powiatu w Puszczy Hołubickiej nad rzekami Sosza i Czyścianka, obszarem swym ieusiepujące Bagnom jelnieńskim, wreszcie ostatni większy kompleks jest położony wzdłuż doliny rzeki Serwecz. Bagna serweczkie stanowią torfowiska nizinne o grubości warstwy torfowej do 4 m. Aczkolwiek spolyka się w powiecie tereny zmeliowane jeszcze przed wojną światową, to jednak zostały one dowodnione nie rozwijając zagadnienia pod względem technicznym, gdyż wykonywała to samorzutnie ludność miejscowa i tylko celem odprowadzenia wody powierzchniowej. Na właściwe tory weszła akcja melioracyjna w powiecie dopiero r. 1919 i z każdym rokiem postępuje ona naprzód. Do roku 1928 wł. wykonanych zostało 215 km rowów odwadniających, wskutek czego osuszono 4,588 ha gruntów. Początkowo ludność miejscowa do akcji melioracyjnej uosunkowała się negatywnie, co się tłumaczy nowością oraz niezrozumieniem korzyści wypływającej z odwodnienia zabagnionych terenów. Obecnie zaś dzięki możliwości przekonania się o dobrodziejstwach akcji melioracyjnej oraz zawiązywając intensywnej obsłudze fachowej rolniczo-łkowej przy zakładaniu łąk sztucznych na zmeliowanych terenach, ludność coraz większe nabiera zaufania do prowadzonych prac melioracyjnych, dowodem czego są liczne podania i próby o rozpoczęcie robót melioracyjnych.

PIERRE NORD

35

KRAINA LĘKU

(Powieść nagrodzona: Grand Prix du Roman d'Aventures 1937)

Przekład autoryzowany z francuskiego.

Kapelan Huppenschlacht przeprosił Heima publicznie tegoż wieczora w kasynie.

Oficerowie niemieccy zainstalowali swój klub w obszernym budynku banku francuskiego, którego pierwsze piętro zarezerwowano na biura komendatury. Strohberg kazał w jednej z sal urządzać bar, w drugiej palarnię i gdy miał mniej zajęć służbowych, spędzał długie wieczory w towarzystwie kolegów, do których przyłączył się jezuita. Popijano, w braku czego lepszego, piwo francuskie, piwo bez smaku i bez zapachu, w obłokach dymu, co przypomniało, a czasem wskrzeszało „Bierabende” (wieczory spędzane przy piwie w knajpach) z dawnych dobrych czasów. Strohberg i kapelan palili ów mdły, grubo krajany tytoń w fajkach o tak długich cybuchach, że dym dobywający się z luki okadzał sąsiadów. Inni raczyli się cygarami, które prezentują się dobrze tylko na wystawie sklepowej, tak są słodkawe i mdłe albo też siarkowanymi papierosami ze złotymi munsztukami o pretensjonalnych nazwach.

— Zresztą, kochany poruczniku — mówił ksiądz Huppenschlacht — myślałem, że pan jest tylko zwykłym oficerem policji i nie przypuszczałem, że te sprawy szpiegowskie należą do pańskiego resortu. Gdybym był wiedział, rozumie pan... Wreszcie wszystko jest dobrze, co się dobrze kończy i możemy spać spokojnie.

W tej chwili Kompars wybuchnął hłaśliwie

śmiechem. Wesołość jego była wymuszona, śmiech brzmiał fałszywie, przeholował tak mocno, że można było dopatrzeć się czegoś graniczącego z obelgą w jego wesołości. Oczy wszystkich zwróciły się na młodego oficera, który wydawał się tym zmieszany.

— Zechce ksiądz wybaczyć księżu kapelanie. To było nerwowe.

— Nic nie szkodzi. Czy pan jest cierpiący?

— Cierpiący nie, ale niespokojny, tak, jak zresztą my wszyscy. Czujemy dobrze, że mimo kolosalnych wysiłków porucznika Heima, nie uczyniliśmy żadnych postępów w walce ze szpiegostwem w St. Quorentin.

Rozległy się zaprzeczenia.

— Wytłomacz nam to! — rzekł Schmidt z ironią.

— Zgoda — odparł Kompars. — Ale musimy zejść z wydeptanej drogi poszczególnych dochodzeń i rozpatrzyć koncepcję ogólnej akcji szpiegowskiej. Przede wszystkim dwie uwagi. Primo: Wrogowie nasi mieli ważne powody, które skłoniły ich do zgładzenia Stefela. Wiedzieli dobrze, na jak straszne narażają się represje (wszak pan porucznik Heim proponował jako sankcję deportowanie z miasta wszystkich mężczyzn). Bądźcie panowie przekonani, że spodziewali się czegoś w tym rodzaju a solidarność ich jest wzorowa. Secundo: Nie uwierzę nigdy w to, aby sukcesy Francuzów na polu szpiegostwa i repatriacji żołnierzy przyszły bez doskonałej organizacji centralnej, bez dowódcy, który rozkazuje, bez agentów, którzy rozkazy wykonują, bez systemu porozumiewania się wzajemnego. Zastanówcie się. Czy wierzycie, że suma indywidualnych wysiłków wystarczylaby do uregulowania przemytu ludzi do Francji i przesyłania w najkrótszym czasie wykradzionych dokumentów? Czy wyobrażacie sobie, jakiej maszyny skomplikowanej ale doskonale działającej wymagają takie wy-czynny? Wniosek: Jeśli przeciwnicy nasi zabili Stefela, to dlatego, że był albo współwinowajcą, którego

się bali, albo, że jako policjant niemiecki zdołał wykryć rzecz główną, ośrodek organizacji. Wniosek wpływający z poprzedniego: w tym morderstwie tkwi węzeł wszystkich spraw, które nas zajmują. Nie dowiemy się, kto jest zabójcą. Gdy dostaniemy do rąk winnego lub winnych, wtedy dopiero słumimy w zarodku akcję szpiegowską. Dowiemy się wszystkiego, o czym nie wiemy dotąd: gdzie się obraca ta mała armia jak się wykrada i wychodzi z miasta, gdzie przekracza linie nieprzyjacielskie, a wtedy pochwytnym więcej niż kilku marnych Anglików. Wtedy złapiemy także tego fotografa z komendantury.

— Uważam tę kwestię za rozstrzygniętą — rzekł sucho Heim.

— A ja nie. Wszelkie rozwiązanie zagadnienia oparte na winie jakiegokolwiek człowieka wydaje mi się wątpliwe. Tylko porządne przyznanie się czyjeś mogłoby uspokoić moje sumienie zawodowe, a w ostateczności dowód, ale oczywisty. Lecz w sprawie sekretnych zdjęć fotograficznych fakt posiadania aparatu fotograficznego nie spełnia, zdaje mi się, tego warunku. Mnie to nie wystarczy do oskarżenia.

Spokojna pewność Komparsa uderzyła obecnych. Rozważyli swola jego w głębokim milczeniu i szukali luk w rozumowaniu delegata Kwatery Głównej. To rozumowanie, ujęte w całość wydawało im się fałszywe, ale nie potrafili znaleźć w nim słabych punktów.

— Schmidt — odezwał się kapelan Huppenschlacht — byłbym wam bardzo wdzięczny, gdybyście zechcieli przytknąć zapalkę do fajki. Mam za krótką rękę.

— Dowód oczywisty? Śmieszne — zarechotał Heim. — Jeśli pan uważa swój pogląd za słuszny, a wniosek za ścisły — to muszę przyznać, że wymaga pan mniej od siebie niż od innych.

(D. c. n.)

Spadek z Ameryki i bankrut Kupcy wileńscy w roli detektywów

Kupiec Jankiel Brojdo z Ilii, korzystając z kredytu w szeregu firm wileńskich, nagle przestał płacić. Wystawione przez niego weksle poszły do protestu, lecz nic z tego. Brojdo nie posiadał żadnej majątności, a co posiadał przed tym — już nie było jego własnością.

Brojdo twierdził, że nic nie ma i na propozycje polubownego, częściowego zafatwienia długów w ogóle nie chciał odpowiadać. Tymczasem onegdaj w dzielnicy ul. Szawelskiej, gdzie koncentruje się gros wileńskich hurtowni bławatnych, rozszedła się wiadomość, że zbankrutowany kupiec Brojdo przybył do Wilna, celem podjęcia w Banku Polskim

spadku z Ameryki. Szczególnie zainteresował się tą wiadomością kupiec Kaswan, który w towarzysztwie subiekta firmy Rycenberg rozpoczął poszukiwania Brojdo. Po parugodzinnych wysiłkach zastali go w jednym

z hoteli wileńskich i, przyparty do muru, zażądali zwrotu długów. Brojdo wykręcał się, jak mógł. Prosił by przysłać do niego nazajutrz, dementował wiadomość o otrzymanym spadku z Ameryki itd. Kupcy jednak byli nieustępliwi. Po stanowili nie spuszczać go z oka i istotnie w ciągu kilku godzin

obserwowali go jak wywiadowcy. Stwierdzili, że Brojdo podjął w Banku Polskim większą sumę pieniędzy. Jeden z kupców niezwłocznie podążył do komornika, zaś drugi nadal obserwował bankruta z Ilii. Komornik sądowy upewniwszy się, że dostarczone mu przez kupców wiadomości o podjęciu przez Brojdo większej sumy odpowiadają rzeczywistości, niezwłocznie udał się do syfiagoga Zawelsa przy ul. Kwiatowej, gdzie Brojdo przebywał i w chwili gdy opuszczał synagogę przystąpił do rewizji osobistej. Potwierdziła ona w całej rozciągłości wiadomość o spadku z Ameryki. (c)

102 lata więzienia dla 26 wyrotowców z pow. baranowickiego

Policja powiatu baranowickiego otrzymała anonim, który donosił, że we wsi Lachowice działa energicznie i dość szeroko okrągły komitet KPZB. Anonim wymieniał kilkanaście nazwisk członków tego komitetu. Policja ustaliła, że autorem anonimów jest b. członek „kompartii”, Jan Sokół, który czuł urazę do swoich byłych kolegów i dlatego „syłał” ich.

Nastąpiły aresztowania, rewizje i w rezultacie przed sądem okręgowym zaślado 26 osób pod zarzutem działalności wyrotowej. Wśród oskarżonych znajdował się także student medycyny U. S. B.

Michał Minkiewicz. Sąd Okręgowy skazał Rysuka Eustachego i Wojtule Adama każdego na 10 lat więzienia, Minkiewicza i jednego z oskarżonych na 6 lat każdego, czterech oskarżonych na 5 lat każdego, jednego na 4 lata oraz 13 na 2 lata każdego.

Od tego wyroku zaapelowało 16 oskarżonych. 10 skazanych na karę po 2 lata więzienia pogodziło się z wyrokiem. Wczoraj sąd drugiej instancji w Wilnie wyrok Sądu Okręgowego zatwierdził, zmieniając jedynie Minkiewiczowi karę do 2 lat więzienia. (z)

Budżet zwyczajny czy nadzwyczajny

Powinniśmy w naszym życiu codziennym kierować się jakimś planem. Odnosi się to również do obrotu gotówki, którą zarabiamy, gdyż niejednokrotnie bywamy nieopatrzni i lekkomyślni. Każdy w zasadzie powinien żyć według pewnego budżetu, uwzględniającego wpływy normalne i dodatkowe i dzieląc go wydatki na niezbędne i takie, które można czynić po zaspokojeniu normalnych potrzeb. Jakże w takim budżecie człowieka, go spodarującego racjonalnie, który dla nas powinien być normą, przedstawiają się wydatki na loterie i wpływy z loterii?

Wydatek na loterie, to cena losu. Oczywiście: pokrzyżuje nam życie, nastąpić po zaspokojeniu niezbędnych potrzeb, ale cena ta jest tak mała, że każdego stać na ten finansowy wysiłek. Wystarczy w budżecie pozostawić dalszych poczynić drobne skreślenia, aby uzyskać odpowiednią kwotę.

Ewentualna wygrana loteryjna stanowi możliwe dopełnienie naszych normalnych wpływów. Postąpiłbyśmy nieostrożnie, gdy byśmy na loterie, jako na rozdawczynię fortuny, zrzucili troskę o zaspokojenie jakiejś pozycji naszego normalnego budżetu i pocie

szali się tym, że los zrobi za nas to, czego my zrobić nie chcemy, lub nie umiemy.

Gdy tak postawimy sprawę, to ani samo kupno losu ani nasz stosunek do niego w niczym nie podważa naszych zasad, przewidywanych oszczędną gospodarką. Dajemy sobie radę sami, a loteria jest przyjaźliwą, która od czasu do czasu przychodzi nam z nadprogramową pomocą. Gdy nastąpi ten szczęśliwy wypadek, możemy rozszerzyć nasz budżet nadzwyczajny, powiększyć nasze oszczędności, uprzyjemnić sobie i urozmaicić życie.

Wielka wygrana może wpłynąć i na nasz normalny budżet, który jest ekonomicznym wyrazem naszego życia. Wtedy rozszerzamy podstawy tego życia, opieramy sam budżet na innej platformie. Dzięki pomocy loterii tworzymy sobie nowy teren działalności, który z kolei otwiera dalej jeszcze sięgające możliwości.

Wygrać może ten, który gra. A że dzień zaczyna się ciągnięciem do I klasy Loterii Klasowej więc najwyższy czas, aby zdążyć jeszcze i wziąć udział w rozgrywce o uśmiech Fortuny.

ZAPOMNIANA

MELODIA To czarowna pieśń młodości...
To pogodny zdrowy śmiech...
To miłość... to wiosna...
To słońce... to radość życia...

Piękny kolorowy nadprogram

SWIATOWID Indyjski grobowiec

W roli głównej posagowa piękna LA JANA i niezrównani Hans Stüwe i Gustaw Diessl
Początek seansów o godz. 4-ej, w święta o godz. 1-ej

MARS „Wyrok życia“

Nienotowany sukces! Zachwyt prasy! Entuzjazm publiczności!
Film niezapomnianych wrażeń
Role główne: Andrzejewska, Elchierówna, Damięcki.
Nadprogram: Piękny dodatek kolorowy i aktualia

KINO Dziś. Greta Garbo i Charles Boyer w arcyfilmie Rodziny Kolejowej ZNICZ „PANI WALEWSKA“

Wiwulskiego 2 Wielka i jedyna miłość Napoleona.
Nadprogram: DODATKI. Początek codz. o g. 4, w święta o g. 2 pp

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Maria Aleksandrowiczowa — wiadomości z Wołynia; Zbigniew Cieślak — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Holubowicz — sprawozdania sądowe i reportaże „specjalnego wysłannika”; Witold Kiszkiś — wiad. gospodarcze i polityczne (despezoze i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego”; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Świącicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazylińska 35, tel. 169;
Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze,
Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim,
Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie,
Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięczna: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji 2.50

PROSZKI
WYKONANO W WILNIE
Kogutek
ZASTOSOWANIE:
GRYPY, PRZEZIEBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.
Bogactwo kryształnych proszków ze zn. fabr. „KOGUTEK”
GASECKIEGO
W celu zapewnienia higieniczności w **TOREBKACH**

Wojewódzki Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Nowogródku ogłasza **konkurs** na posadę lustratora - księgowego. Obowiązki: Lustracja powiatowych komitetów, punktów dożywiania, kolonii, organów zwolnienia akcji, instruowanie, prowadzenie księgowości Wojew. Komitetu i Kolonii Leżyczko-Wypoczynkowej w Nowojelni. Kwalifikacje: Wykształcenie średnie, umiędzynarodowienie, znajomość języka polskiego, buchalteryjna, administracyjna, wyrobienie społeczne, doświadczenie życiowe. Wynagrodzenie: około 250 zł. miesięcznie i zwrot kosztów wyjazdów służbowych. Podania: z powołaniem się na referencje, udokumentowane odpisami, będą przyjmowane do dnia 1 marca r. b. Włodzimierz Radsycki. Wiceprezes Komitetu.

Obwieszczenie O LICYTACJI
W myśl par. 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 585), Urząd Skarbowy w Nowogródku podaje do ogólnej wiadomości, że dn. 27 lutego 1939 r. o godz. 12 w lokalu maj. Janowszczyzna, gm. Zdzieciół celem udegalowania zaległych należności na rzecz Urzędu Skarbowego w Nowogródku, Zarządu Gminnego w Zdzieciół, PZUW w Nowogródku i innych od Bochwi ca Lucjana odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: około 3000 pudów łubinu niemłoczonego w torpie wart. 5000 zł. Zajęte przedmioty można oglądać dn. 27 lutego 1939 r. od godz. 8 do godz. 12 na miejscu licytacji. Naczelnik Urzędu Skarbowego R. Maresch Kierownik Działu Egzekucyjnego.

PIERWSZORZĘDNE
MYDŁO DO GOLENIA „MAJOLA”
PIENISTE ŁAGODNE TANIE
WARSZAWSKIE LABORATORIUM CHEMICZNE S.A.

WKRÓTCIE. Film-gigant. Film, który wstrząsnął światem
100 dni Napoleona
(BITWA POD WATERLOO)
Dalszy ciąg „Pani Walewskiej“

HELIOS QWAGA. Nagrzewczajny program. Znakomita rosyjska tancerka Vera ZORINA w bajecznej, niewidzianej dotychczas sztuce filmowej w kolor. naturalnych „Goldwyn Follies“ (Jej kochany chłopiec)
W filmie: Scena z op. „Traviata“ w wykonaniu gwiazd opery „Metropolitan“. Balet „Lido“ i wszechświatowej sławy komicy „Bracia Ritz“ — oraz **Sylvia SIDNEY** we wzruszającym dramacie „Ten, którego kochałam“
Reż. Fritz Langa. Seanse o 4, 7 i 10-ej.

CASINO Rekord powodzenia. Najwspanialsze arcydzieło XX wieku „SUEZ“
Nadprogram: Piękna kolorowa groteska p. t. „Parodia gwiazd”.
Uwaga: Wobec wielkiego natłoku prosimy o wcześniejsze nabywanie biletów.

OGNISKO Dziś. Wielki romantyczny film polski „FLORIAN“
wg porywającej powieści Marii Rodziewiczówny. W rolach głównych: St. Angel-Engelówna, Kazimierz Junosza-Stępsowski, H. Grossówna, J. Pichelski, J. Węgrzyn, J. Orwid i inni
Nadprogram: UROZMAIACONE DODATKI. Początek seans. o 4-ej, w niedzielę i św. o 2-ej.

ZAANGAŻUJEMY
5 uzdolnionych i ruchliwych akwizytorów
dla pracy ubezpieczeniowej. Osoby, mogące wykazać się dobrymi wynikami w dotychczasowej pracy akwizycyjnej, proszone są o oferty z krótkim życiorysem. Pisemne oferty do adm. „Kurjera Wil.” pod „Staly dochód“

KURSY
pisanie na maszynie
Wilno, Wileńska 32
Zapisy trwają.

LEKARZE
DR MED. JANINA Piotrowicz Jurcenkowa
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece
ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR Zeldowicz
Choroby skórne, weneryczne, syfilis, narządów moczowych. od godz. 9-11 5-8 w.

DOKTOR Zeldowiczowa
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12-2 i 4-7, ul. Wileńska Nr 28 m. 3, tel. 277.

AKUSZERKI
AKUSZERKA Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz.
— ul. Jakuba Jasińskiego 1a—? róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

PRACA
POTRZEBNA rutynowana korespondentka - sekretarka. Pisemne zgłoszenia z życiorysem i odpisami świadectw kierować: Dom Handlowy St. Zukowski, Zawalna 16.

POMOCNIK - MIERNICZY samodzielny, na procent, potrzebny. Zgłoszenia szczegółowe do Adm. „Kurjera” pod „przysięgły“.

RÓŻNE
POSZUKUJĘ adresu Eugeniusza Jagiellowicza, który odbył służbę wojskową w Lidzie. Łaskawe informacje kierować do „Kurjera Wileńskiego“.

